

Nowe nominacje na stanowiskach rządowych

WARSZAWA (PAP)

Rada Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów na podstawie art. 29 ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowiła:

1. obywatela wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza powołać na stanowisko ministra górnictwa przy równoczesnym odwołaniu z tego stanowiska obywatela Ryszarda Nieszporka. Obywatel Piotr Jaroszewicz łączyć będzie urząd wiceprezesa Rady Ministrów ze stanowiskiem ministra górnictwa;

2. powołać obywatela Stanisława Lapotę na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów na wniosek wiceprezesa Rady Ministrów i ministra górnictwa Piotra Jaroszewicza powołał na stanowisko pierwszych wiceministrów górnictwa obywatela Ryszarda Nieszporka i obywatela inż. Franciszka Waniółkę, dotychczasowego zastępcę przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR

na przedstawieniu sztuki
„Juliusz i Ethel”

WARSZAWA (PAP)

W dniu 13 bm. na przedstawieniu sztuki L. Kruczkowskiego „Juliusz i Ethel” przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I sekretarzem KC Bolesławem Bierutem na czele oraz członkowie Rady Państwa i rządu.

VII WYŚCIG POKOJU

zwyciężają w X etapie Wyścigu Pokoju

Dziesiąty etap był etapem wybitnie górskim. Obfitował on w liczne ucieczki, inicjowane głównie przez Czechosłowaków, Polaków, Duńczyków i Belgów. Najpoważniejsi kandydaci na zwycięstwo drużynowe Polacy i Czechosłowacy, pilnowali się wzajemnie. Duńscy natomiast pilnowali raczej żółtej koszulki Dalgarda.

Zaraz po starcie pozostają w tyle, jak zwykle, Hindusi, a następnie Albańczycy, Finowie i Norwegowie.

Na dziesiątym kilometrze notujemy pierwszy defekt. Ma go reprezentant Związku Radzieckiego Kriuczok, który jednak (ciąg dalszy na str. 4)

WYNIKI INDYWIDUALNE X ETAPU

1. Królak Polska	4.58.12
2. Ruziczka CSR	4.59.12
3. Niemytow ZSRR	4.59.12
4. Kocow Bulgaria	4.59.12
5. Broeck Holandia	4.59.12
6. Picot Francja	5.00.01
7. Klabinśki E.	
8. Polonia Franc.	5.00.01
9. Schur NRD	5.00.01
10. Meister NRD	5.00.01
11. Wilczewski Polska	5.00.01
12. van der Lyke Hol.	5.01.22
13. Klich CSR	5.01.22
14. Pauw Holandia	5.01.22
15. Hadasik Polska	5.01.22
16. de Boeck Belgia	5.01.22
17. Klabinśki Wł.	5.03.55
18. Lasak	5.03.55

Z ostatniej chwili

XI etap wygrał Picot (Francja)

XI etap Wyścigu Pokoju na trasie Pardubice — Brno zakończył się drużynowo pełnym sukcesem Czechosłowaków. Indywidualnie zwyciężył Francuz — Picot. Dalsze miejsca zajęli: 2) Klich (CSR), 3) Kubr (CSR), 4) Broeck (Holandia), 5) Schur (NRD).

W numerze „Nowy Świat”

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd AB

Poznań, niedziela/poniedziałek 16/17 V 1954 r.

Nr 116 (3172)

Na piątkowym posiedzeniu konferencji genewskiej min. W. M. Mołotow złożył doniosłe oświadczenie w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach

Na piątkowym posiedzeniu konferencji genewskiej poświęconym problemowi indochińskiemu, przewodniczył minister spraw zagranicznych ZSRR W. Mołotow.

Pierwszy przemawiał minister Mołotow, składając doniosłe oświadczenie w sprawie problemu indochińskiego i środków zmierzających do przywrócenia pokoju w Indochinach.

(SKRÓT PRZEMÓWIE-
NIA MINISTRA MOŁOTO-
WA PODAMY W JU-
TRZEJSZYM NUMERZE)

Następnie zabrał głos szef delegacji francuskiej, minister Bidault.

Nawiązując do słów ministra Pham Wan-donga, że

stanowisko Wietnamskiej Republiki Demokratycznej opiera się na czterech podstawowych zasadach: pokój, niezawisłość, jedność, demokracja — Bidault usiłował wykazać, że również delegacja francuska wyznaje te same zasady. Pokój — oświadczył Bidault — jest celem wytyczonym dla konferencji genewskiej przez czterech ministrów spraw zagranicznych podczas trwania obrad konferencji berlińskiej. Co się tyczy niezawisłości, to — zdaniem Bidault — jest ona już zapewniona, czego wyrazem ma być istnienie marionetkowych państw: baodałowskiego Wietnamu, Laosu i Kambodży.

Analizując propozycję Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, Bidault skrytykował ich szeroki zasięg.

Następnie Bidault wyraził „zdumienie”, że delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej występuje jako rzecznik Patet Lao i Khmeru.

Minister Bidault bronił tezy, że Kambodża i Laos są już „państwami wolnymi i niepodległymi”. Zignorował on całkowicie rozwój ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Patet Lao i w Khmerze oraz istnienie tam rządów reprezentujących ten ruch. Reasumując swe uwagi na powyższy temat, Bidault oznajmił, że kwestie związane z tymi dwoma państwami są „proste” i „niezależne” od kwestii wietnamskiej, oraz że mogą być niezwłocznie uregulowane na podstawie propozycji rządu francuskiego.

Następnie Bidault omówił tę część propozycji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, która dotyczy samego Wietnamu. Zarzucał on delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, iż układając tę propozycję, rzekomo „nie liczyła się z faktami”. Bidault oświadczył z całą powagą: „Przypominam najpierw, że istnieje rząd państwa wietnamskiego. Jest to rząd jego cesarskiej mości cesarza Bao Daia.” Układy zawarte między rządem francuskim a marionetkowym rządem baodałowskim uznał Bidault za zupełnie wystarczającą podstawę niepodległości Wietnamu. Wobec powyż-

szego Bidault określił propozycję Wietnamskiej Republiki Demokratycznej jako „zbyt tęczną”. Bidault wysunął zastrzeżenia w sprawie przeprowadzenia wolnych wyborów w Wietnamie w celu zjednoczenia kraju na zasadach demokratycznych, żądając „gwarancji” i „kontroli nad wyborami”.

W sobotę, 15 bm., posiedzenie konferencji genewskiej nie odbyło się.

Cenny dar rządu Republiki Indii dla rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP)

W dniu 14 bm. ambasador Republiki Indii p. K. P. Sive-sankara Menon złożył wizytę ministrowi kultury i sztuki W. Sokorskiemu. W czasie wizyty ambasador przekazał na ręce ministra cenny dar rządu Republiki Indii dla rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w postaci 21 dzieł malarstwa hinduskiego.

Minister Sokorski złożył podziękowanie za hojny dar, który stanowi widomy znak pogłębiającej się przyjaźni między narodami polskim i hinduskim, przyjaźni służącej sprawie pokoju.

Uroczystość zakończyła się przyjęciem, które upłynęło w serdecznej atmosferze.

„Głos Wielkopolski” zaprasza czytelników do wielkiego czynu społecznego pod hasłem „Porządkujemy Stary Rynek”

Odbudowę Starego Ratusza żywo interesują się wszyscy czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego”.

Najwymowniej świadczą o tym liczne listy i odwiedziny czytelników w redakcji. Wie-

lu czytelników pragnęłoby po-móc w porządkowaniu naszej Starówki, aby do 22 lipca, to jest do dnia, w którym mia-
stu przekazany zostanie najpiękniejszy zabytek architek-
toniczny — renesansowy ratusz, cały Stary Rynek jak najlepiej się zareprezentował. A jest tam jeszcze dużo do zrobienia.

Ostatnio do prac porządko-
wych przystąpili ochotniczo
mieszkańcy sąsiednich komi-
tetów blokowych. Jesteśmy
przekonani, że ich śladem
pójda wszyscy poznaniacy.

Pracownicy redakcji „Gło-
su Wielkopolskiego” zadekla-
rowali już swój udział, wy-
żywając równocześnie pracow-
ni w Polskiego Radia.

Robotami kieruje Wydział
Edukacyjny Prezydium
MRN, który ustala godziny i
miejsce pracy oraz przydziela
potrzebny sprzęt i środki lo-
kumcji.

Akcja „Głosu Wielkopol-
skiego” prowadzona jest
wspólnie z Miejskim Komite-
tem Frontu Narodowego przy
współpracy komitetów bloko-
wych.

Zgłoszenia zbiorowe zakła-
dów pracy, komitetów bloko-
wych, organizacji społecz-
nych, przyjmuje Wydział Or-
ganizacyjny Prezydium MRN
w Nowym Ratuszu przy ulicy
Czerwonej Armii — pok. 119,
telefon 81-11 (wewn. 111) o-
raz redakcja „Głosu Wielko-
polskiego” przy ulicy Grun-
waldzkiej 19, II piętro, po-
kój 71, lub 72 (telefon 79-88
lub 75-21).

Zgłoszenia indywidualne
należy kierować do Miejskie-
go Komitetu Frontu Narodo-
wego w Nowym Ratuszu (ul.
Czerwonej Armii) na parte-
rze, pokój 51, tel. 81-11 lub
38-62.

Hasłem wszystkich miesz-
kańców Poznania winno być:
„Przed 22 lipca uporządku-
jemy Stary Rynek”.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 13 bm. ambasador
nadzwyczajny i pełnomocny
Wielkiej Brytanii w Polsce sir
Andrew Noble złożył wizytę
wiceministrowi spraw zagra-
nicznych Marianowi Naszkow-
skiemu.



W dniu dzisiejszym obradują w Poznaniu pracobnicy
w odstawach chłopów województwa poznańskiego.
Przybyli tu, by w odpowiedzi na ogromną pomoc z jaką
państwo ludowe i partia spleśniała — zmanifestować
swą patriotyczną postawę w walce o chleb, o mięso i mle-
ko dla ludzi pracy, by wzajemnie podzielić się swymi
doświadczeniami i wspólnie omówić sprawę regularnego
i planowego wykonywania przez ogół chłopów obowiąz-
ków wobec państwa i klasy robotniczej.

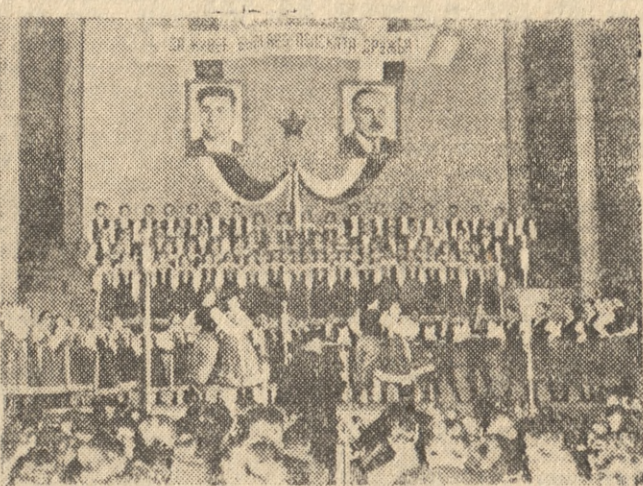
Większość pracujących chłopów w naszym wojewódz-
twie sumiennie i po obywatelsku wykonuje swe obowiązki
wobec państwa. Rozumieją oni, że warunkiem rozszerze-
nia pomocy państwa dla wsi, a równocześnie stworzenia
możliwości wzrostu produkcji rolnej i podniesienia opła-
calności gospodarki chłopskiej jest właśnie pełne i ter-
minowe wykonanie planów obowiązkowych dostaw. Są
jednak w naszym województwie i takie powiaty, jak Tu-
rek, Kalisz, Ostrów, Koło i inne, które tylko w części wy-
włazały się z obowiązku odstaw mleka i żywca i mają
obecnie poważne zaległości.

IX Plenum i II Zjazd partii wskazały, że węzłowym
zadaniem w walce o podniesienie stopy życiowej mas pra-
cujących zarówno w mieście jak i na wsi — jest wzrost
produkcji rolnej, nadmiernie pozostającej w tyle za
wzrostem produkcji przemysłowej, jest wykonanie przez
wsię wszystkich świadczeń wobec państwa. Obowiązkiem
każdego patriotycznego chłopca jest więc planowa odstawa
żywca i mleka oraz spłata podatku gruntowego.

Dla każdego chłopca widoczna jest ogromna pomoc,
jakiej wsi udziela państwo. Wsię otrzymuje dziś
większe niż kiedykolwiek ilości maszyn rolniczych, na-
wózów sztucznych, materiałów budowlanych, kwalifiko-
wanego ziarna siewnego i innych artykułów niezbędnych
dla podniesienia produkcji rolnej. Pożyczki na kupno
krow, na rozbudowę pomieszczeń hodowlanych, obsługa
przez gminne i państwowe ośrodki maszynowe gospodar-
stw mało i średniorolnych oraz zwiększona opieka
agro i zootechniczna — stają się poważną dźwignią rolni-
ctwa, uniezależniają pracujące chłopstwo od kulaków. Nie
ma dnia, by na wsi nie powstała nowa szkoła, przedszkole,
żłobek czy świetlica.

Wszystkie te zdobycze zawdzięcza wsi klasie robotni-
czej, która w codziennym trudzie walczy o to, żeby lepiej
i dostatniej żyło się ludziom pracy w Polsce, żeby bardziej
zamożny i silny stał się nasz kraj.

W wypełnianiu tych zadań wiele mogą pomóc klasie
robotniczej pracobnicy w dostawach chłopów na-
szego województwa. Trzeba, by własnym przykładem,
pracą agitacyjną i uświadamiającą wpływali na tych
chłopów, których kulak usiłuje powstrzymać od wykona-
nia patriotycznych obowiązków. Trzeba, aby tłumaczył
ludziom wsi, że szybkie i sprawne wykonanie planów od-
staw stanowi podstawę lepszego i jeszcze szerszego zaspo-
kojenia wszystkich potrzeb wsi, podstawę pomyślnego
realizowania planów produkcyjnych. Trzeba, by tłuma-
czył, że przez spełnienie tego obowiązku chłopstwo pra-
cujące najlepiej przyczyni się do wzmocnienia siły gospo-
darczej naszego kraju, utrwalenia pokoju i zabezpiecze-
nia plonów swej pracy przed tymi, którzy chcieliby roz-
pętać nową pożogę wojenną.



Z POBYTU ZESPOŁU „MAZOWSZE” W BULGARII
Na zdjęciu: wstęp zespołu.

Mocarstwa zachodnie odrzuciły bez istotnego uzasadnienia konstruktywne propozycje Związku Radzieckiego w sprawie ogólnieuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym

MOSKWA (PAP)

Jak donosi agencja TASS, rządy Anglii, USA i Francji przesyłały rządowi ZSRR analogicznej treści odpowiedź na notę z 31 marca br.

Nota rządu radzieckiego — jak wiadomo — podkreślała, że utworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa o partego na wspólnych wysiłkach wszystkich państw Europy miałoby doniosłe znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie i leży w interesie pokoju powszechnego. Nota stwierdzała również, że rząd radziecki nie widzi przeszkód do pozytywnego rozwiązania sprawy udziału Stanów Zjednoczonych w „ogólnoeuropejskim układzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie”. Rząd radziecki — wskazywała dalej nota — nie podziela zdania USA, Anglii i Francji, że „organizacja paktu północno-atlantycznego” ma charakter „obronny i nie jest wymierzona przeciwko jakemukolwiek państwu lub grupie państw. Wręcz przeciwnie, pakt ten „stanowi zamknięte ugrupowanie państw, ignoruje problem zapobieżenia nowej

agresji niemieckiej, a ponieważ wśród wielkich mocarstw, które brały udział w koalicji antyhitlerowskiej — w pakcie tym nie uczestniczy jedynie ZSRR, przeto pakt północno-atlantyczny nie może nie być uważany za układ agresywny wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu”.

W związku z tym kierując się niezmiennymi zasadami swej pokojowej polityki zagranicznej i dążąc do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wyraził gotowość rozpatrzenia wspólnie z zainteresowanymi krajami sprawy udziału ZSRR w pakcie północno-atlantycznym. „W tym wypadku — stwierdzała nota radziecka — „organizacja paktu północno-atlantycznego” przestałaby być zamkniętym militarnym ugrupowaniem państw, stałaby się dostępną dla innych

krajów europejskich, co równocześnie z utworzeniem skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie miałoby bardzo doniosłe znaczenie dla utrwalenia powszechnego pokoju”.

W swych odpowiedziach trzy mocarstwa zachodnie odrzuciły propozycje rządu radzieckiego, stwierdzając jednocześnie, że jakoby propozycje te nie mogły przyczynić się do osłabienia napięcia w Europie i usunięcia rozbięcia. Noty stwierdzają również, że utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego „podważyłoby autorytet Narodów Zjednoczonych”. Autorzy odpowiedzi nie zastanawiają się przy tym, w jaki wobec tego sposób pogodzić istnienie obecnego bloku północno-atlantycznego z utrzymaniem autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Noty mocarstw zachodnich motywują odrzucenie propozycji radzieckiej w sprawie udziału ZSRR w pakcie północno-atlantycznym obawą „rozpadnięcia się sojuszu obronnego”, tj. utworzonych bądź tworzonej militarnych ugrupowań państw wymierzonych przeciwko innym państwom. W ten sposób trzy mocarstwa zachodnie w istocie rzeczy przyznają otwarcie, że to one właśnie pragną utrzymania obecnego stanu rozbięcia Europy, jakkolwiek usiłują zrzucić za to odpowiedzialność na Związek Radziecki.

W odpowiedziach swych mocarstwa zachodnie próbują przypisać Związkowi Radzieckiemu winę za to, że na konferencji berlińskiej nie rozwiązano problemu przywrócenia jednolitej Niemiec i sprawy austriackiego traktatu państwowego. Wadom jednak, że właśnie Związek Radziecki zgłosił w tych sprawach na konferencji berlińskiej konstruktywne propozycje, które zostały odrzucone przez trzy mocarstwa zachodnie. Rząd radziecki traktuje „europejską wspólnotę obronną” jako poważną groźbę dla pokoju w Europie, mocarstwa zachodnie natomiast bronią w swych notach tej „wspólnoty”, nie ukrywając przy tym, że zadaniem jej jest rozwiązanie problemu wkładu Niemiec do obrony, tj. współdziałania w tworzeniu agresywnego Wehrmachtu i w rozwiązywaniu rąk militarnymu niemieckiemu. Nota radziecka słusznie podkreślała, że „kroczenie drogą wskrzeszenia militarnizmu niemieckiego i tworzenia ugrupowań militarnych w Europie nie tylko nie przyczynia się do utrwalenia pokoju, lecz

„Polska potrzebuje pokoju”

Oświadczenie angielskiej delegacji obrońców pokoju po powrocie z Polski

LONDYN (PAP)

10-osobowa delegacja angielskich obrońców pokoju, która po zwiedzeniu Polski powróciła w ubiegłym tygodniu do Londynu, złożyła prasie oświadczenie zatytułowane „Polska potrzebuje pokoju”.

Oświadczenie stwierdza m. in.: „Delegacja składająca się z lekarzy, naukowców, architektów i nauczycieli o różnych poglądach politycznych, powróciła do Anglii w przekonaniu, że naród polski gorąco pragnie pokoju i zdecydowany jest walczyć o jego zachowanie”.

„Zwiedziliśmy Oświęcim, gdzie w ciągu ostatniej wojny zamordowanych zostało 4 miliony ludzi... Staliśmy na ziemi, po której brutalna straż gnała swe ofiary do komór gazowych i krematoriów i rosło w nas przekonanie, że powinniśmy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby zapobiec na przyszłość tak potwornym zbrodniom”.

Opisując sukcesy Polski w dziedzinie odbudowy, delegacja stwierdza: „Nowa Warszawa, przed 9 laty najbardziej w Europie zniszczone miasto, jest obecnie miastem szybko rosnących domów, nowozakładanych parków, nowych ulic, wspaniałych gmachów publicznych. Aby temu uwierzyć — trzeba to zobaczyć... Wiedzieliśmy, że w życiu najwzajemniej idealnym nowoczesnego planowania miejskiego.”

Delegacja opisuje swe wrażenia z Huty im. Lenina i stwierdza, że osiągnięcia Polski są zdumiewające.

Oświadczenie wskazuje na ogromny rozwój budownictwa mieszkaniowego i na osiągnięcia Polski w dziedzinie służby zdrowia, ubezpieczeń społecznych, oświaty i kultury.

Uroczystości z okazji 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją

MOSKWA (PAP)

We wszystkich 16 radzieckich republikach związkowych obchodzona jest uroczystość 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją. Po bratersku przyjmują mieszkańców Moskwy przybywających w stolicy Związku Radzieckiego ukraińskich mistrzów sztuki.

Jak wielkie święto dwóch bratnich narodów przebiega w Kijowie dekada literatury i sztuki rosyjskiej poświęcona 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

Zespół Teatru Wielkiego ZSRR wystawił dla kolchoźników ukraińskich przybyłych do Kijowa z różnych miejscowości wiejskich operę Borodina „Książę Igor”. Wczoraj 13 bm. artyści Wielkiego Teatru ZSRR zapoznali mieszkańców Kijowa z baletem Asafiewa „Fontanna z Bachezyseraju”.

Spotkanie Edena z Czou En-lajem

GENEWA (PAP)

Dnia 14 bm. minister spraw zagranicznych i szef delegacji brytyjskiej na konferencję genewską A. Eden złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej i szefowi delegacji Chińskiej Zsou En-lajowi. Rozmowa trwała 30 minut.



Z WALK W WIETNAMIE

Na zdjęciu: nieprzyjacielskie samochody wojskowe, zniszczone na froncie przez Wietnamską Armię Ludową.

Fot — CAF

Narody wzmagały walkę o zakaz broni masowej zagłady

Odpowiedź radzieckich związków zawodowych na wezwanie japońskich organizacji związkowych

Wszelchzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych otrzymała od Komitetu Wykonawczego Centralnej Rady Związków Zawodowych Japonii — największej organizacji związkowej w tym kraju — wezwanie, zwrócone do

wszystkich organizacji związkowych, komitetów obrońców pokoju i uczonych całego świata, nawołujące do walki o zakaz broni atomowej i ustanowienie kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu.

W odpowiedzi na apel WCOSS wysłał do Centralnej Rady Związków Zawodowych Japonii depeszę następującej treści:

— Wszelchzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych ZSRR otrzymała Wasze wezwanie, adresowane do związków zawodowych, organizacji obrońców pokoju i uczonych wszystkich krajów.

Radzieckie związki zawodowe wraz z całym narodem radzieckim pochłonęły pokójową i twórczą pracę i żywotnie zainteresowanym w zachowaniu i utrwaleniu pokoju, prowadzący i prowadzą nieustanną walkę o całkowity zakaz broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, walczą o ustanowienie ścisłej kontroli nad realizacją tego zakazu. Dlatego całkowicie popieramy Waszą propozycję dotyczącą konieczności zakazu broni atomowej i wodorowej. Wraz z Wami wyrażamy niezłomne przekonanie, że wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie zjednoczą swe siły w celu niedopuszczenia do wykorzystywania energii atomowej dla masowej zagłady ludności i zburzenia wielkich miast.

Walka patriotycznych sił Niemiec o pokój i zakaz broni atomowej wzmaga się z każdym dniem.

Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, uczestnicy konferencji socjaldemokratów w Hasselbach (Palatynat) uchwalili rezolucję, w której domagają się zawarcia traktatu pokojowego z całym Niemcami oraz zakazu wszelkiego rodzaju broni masowej zagłady.

Indie nie zezwala na zakładanie obcych baz na swym terytorium

Przemawiając w dniu 14 bież. miesiąca w parlamencie hinduskim premier Nehru oświadczył, że rząd hinduski nie pozwoli na zakładanie obcych baz wojskowych na terytorium Indii.

Budżet terenowy na rok 1954 zapewni dalszy rozwój gospodarczy naszego województwa i pełniejsze zaspokojenie potrzeb ludności

W dniu 22 bm. odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu poświęcona uchwaleniu terenowego planu gospodarczego i budżetu województwa poznańskiego na 1954 rok.

Przypatrzymy się co m. in. przyniesie ludności Wielkopolski wykonanie terenowego planu gospodarczego i budżetu województwa poznańskiego w roku bieżącym.

Zgodnie z uchwałami II Zjazdu partii — których głównym celem jest podniesienie stopy życiowej ludności i pełniejsze zaspokojenie jej potrzeb, główną uwagę zwróci się na zwiększenie plonów oraz rozszerzenie hodowli bydła i trzody chlewnej. Osiągnięcie tych ambitnych zamierzeń możliwe będzie przez lepsze wyposażenie rolnictwa w maszyny i sprzęt, skierowanie na wieś więcej, niż dotychczas nawozów sztucznych, zwiększenie kredytów na cele budowlane.

Ogółem w roku bieżącym przewidziano na inwestycje w rolnictwie poważną kwotę, bo przeszło 90 mln. zł, to jest prawie połowę wszystkich terenowych nakładów inwestycyjnych w Wielkopolsce. Przeważającą część nakładów, bo około 60 mln. zł, będzie przeznaczona na meliorację i zagospodarowanie łąk, celem zwiększenia zbiorów paszy i podniesienia wydajności z hektara.

Drugim istotnym czynnikiem posiadającym bardzo

poważny wpływ na zaspokojenie potrzeb ludności jest przewidziany na rok bieżący wzrost dotychczasowej produkcji przemysłu terenowego o 20 procent, rozszerzenie się ci punktów usługowych głównie w wsi i wzrost wartości świadczonych usług o około 80 proc.

Poważnie, bo około 9 proc. — nie licząc ostatniej obniżki cen — wzrosną obroty w handlu detalicznym. Zwiększy się m. in. o około 30 procent zaopatrzenie ludności w mąkę pszenną, o 15 proc. w pszenne pieczywo, o 12 proc. w masło, o 32 proc. w tłuszcz zwierzęcy. W roku bieżącym wzrośnie o 12 proc. zaopatrzenie ludności w mleko, o 26 proc. w cukier, o 24 procent w obuwie skórzane.

Dużą część nakładów (o 67 proc. więcej niż w roku ubiegłym) przeznaczy się na remonty mieszkań.

Plan na rok bieżący przewiduje również poprawę zaopatrzenia w wodę i gaz, rozbudowę urządzeń socjalnych, kulturalnych, przekształcenie 58 szkół w pełnoklasowe szkoły powszechne, zwiększenie o około 55 proc. ilości uczniów w szkołach dla pracujących.

W roku bieżącym średnio około 86 proc. wszystkich uczniów w Wielkopolsce (w tym 77 procent na wsi) będzie miało możliwość ukończenia 7 klas szkoły powszechnej — zamiast 20 procent, jak to miało miejsce przed wojną.

Zwiększy się o 15 procent ilość miejsc dla dzieci w przedszkolach, o 12 proc. więcej dzieci skorzysta z kolonii letnich. Wzrost o 8 proc. ilości tomów w bibliotekach powszechnych, uruchomienie nowych świetlic gminnych i gromadzkich, to w skrócie najważniejsze zamierzenia w dziedzinie upowszechnienia kultury.

Dalszym przejawem troski o zaspokojenie potrzeb mieszkańców będzie rozwój placówek służby zdrowia. W szpitalach liczba łóżek wzrośnie o 300, zwiększona zostanie sieć placówek w lecznictwie otwartym do 298 przychodni ogólnych i do 171 — przy zakładach pracy, podniesie się liczba ośrodków zdrowia na wsi do 235.

Zrealizowanie tych szeroko zakrojonych planów umożliwią znacznie większe przychody budżetowe, niż w latach ubiegłych. Przeszło połowę prelimitowanych sum stanowią wydatki na urządzenie socjalne i kulturalne, o około 28 proc. wydatki na dalszy rozwój gospodarczy województwa, pozostała część przypadnie na koszty administracji, które w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszą się o około 2,2 proc.

Realizacja tych szeroko zakrojonych planów zależy od uzyskania prelimitowanych sum z wszystkich źródeł dochodów, m. in. od obniżki kosztów własnych, wpływów z przemysłu terenowego, spłaty podatku gruntowego.

Nowy manewr Laniela uratował rząd francuski przed kryzysem

Dnia 13 bm. przed głosowaniem nad wotum zaufania premier Laniel wygłosił na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego obszernie przemówienie, w którym głównie usiłował wybić politykę rządu francuskiego w Indochinach i osłabić krytykę, jakiej politykę tę poddali nawet poszczególni członkowie rządu.

Szef rządu francuskiego ostrzegł deputowanych, że jeśli rząd nie otrzyma wotum zaufania i rozpocznie się kryzys rządowy, spowoduje to storpedowanie rokowań w Genewie.

13 bm. późnym wieczorem odbyło się głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym nad wotum zaufania dla rządu Laniela. Jak donosi agencja France Presse, podano oficjalnie do wiadomości, że rząd otrzymał wotum zaufania 289 głosami przeciwko 287.

urodził się Ilya Miecznikow, znany komitety rosyjski uczyony, biolog, twórca nowoczesnej medycyny eksperymentalnej. Wiekopomna zasługa Miecznikowa jest stworzenie współczesnej nauki o chorobie zakaźnej. Miecznikow był przedstawicielem przyrodniczo-naukowego materializmu.

15 maja 1942 r. nastąpił wyjazd pierwszego oddziału Gwardii Ludowej organizacji bojowej PPR, pod dowództwem Franka Zubrzyckiego do walki przeciw hitlerowcom. Szczupły i nie wykwipowany oddział Zubrzyckiego wyruszył w kierunku tomaszowskich lasów zdobywając po drodze broni na hitlerowskich żołnierzach. W drodze do Tomaszowa oddział wykoleił po raz pierwszy hitlerowski pociąg wozy amunicji na front wschodni. Gwardzistów zagrażawa do walki miliony narodu, nienawist do faszystowskiego okupanta, gotowość poświęcenia życia za niepodległość i szczęście Ojczyzny.



Śmiech oprawców

„Złapał mi sześciu bandytów... Dwóch z nich było rannych — jeden w pierś, drugi w nogę. Wrzucili mi związanych do ciężarówki, aby zawieźć ich do komendy. Dwaj ranni mężczyźni się strasznie. Każdy wstrząs ciężarówki wywoływał ich krzyki. Ja i inni policjanci tylko śmialiśmy się...”

„Wrzucił z dwoma innymi... przeprowadzałem badanie pewnego starca. Odpowiedzi jego były niezadowalające. Wtedy poszedłem na starca psa. Zwierzę przewróciło go na ziemię, rozdarło mu gardło i położyło macierkę na jego ramieniu. Odpowiedzi na wazki starca był tylko śmiech moich kolegów...”

Znamy ten śmiech oprawców, słyszeliśmy go na ulicach polskich miast i wsi. Ale cytaty powyższe nie pochodzą bynajmniej z pamiętnika SS-mana czy gestapowca. Nie, to wyjątki z artykułu byłego pomocnika inspektora policji angielskiej w Kenii, wydrukowanego w angielskim piśmie „The People”.

(„Głos Ludowy” — Detroit)



NIEDZIELA
Jana, Andrzej
Słońce w.: 3.41
zach.: 19.25
Księżyc w.: 18.44
zach.: 2.44

PONIEDZIAŁEK
Weronika, Brunona
Słońce w.: 3.39
zach.: 19.27
Księżyc w.: 19.52
zach.: 3.06

Dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia w ciągu dnia. Nocą możliwy przymrozek, dniem temperatura maksymalna około plus 13°C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków północnych.

KALISZA

Kilkanaście dni temu pracownicy GS Kamień zwiedzili Warszawę, zobaczyli wspaniały Pałac Kultury i Nauki, dar ZSRR, zwiedzili MDM, podziwiali piękno socjalistycznej stolicy, zwiedzili również Łazienki, Muzeum Wojskowe i Narodowe, Nowy Świat, Trasę W-Z. Oczarowali ich piękny Mariensztat i Rynek Starego Miasta. Do Kalisza wrócili z mocnym postanowieniem jeszcze bardziej aktywizować udział w zbiorach na SFOS (Z. O.)

ZNIEZNA

Okręgowy Związek Cechów, wypowiadając energiczną walkę brakom i niedotrzymaniu terminów w podlegających mu punktach usługowych utworzył specjalną komisję. Komisja ta odwiedza kolejno wszystkie warsztaty, sprawdzając wykonanie planów i terminy prac oraz udziela fachowych porad. (yk)

ZIAMOJUB

20 tys. zł — to wyniki ponadplanowej produkcji Wytwórni Wód Gazowych i Rozlewni Piwa oraz Ciastkarni PSS. W ramach zobowiązań I-Majowych plany miesiąca kwietnia br. Wytwórnia Wód Gazowych wykonała w 124,1 proc., a ciastkarnia — w 131 proc. (T. F.)

KROTOSZNA

II miejsce we współzawodnictwie pracy w skali wojewódzkiej uzyskał „Dom Książki”. W nagrodę za wydajną pracę przyznano książkę i dyplomy 5 kolporterom. (I. G.)

Na spotkaniu z czytelnikami i korespondentami „Głosu” w Rawiczu

Stało się już zwyczajem, że w organizowanych przez „Głos Wielkopolski” spotkaniach z czytelnikami biorą udział posłowie na Sejm PRL, członkowie i pracownicy Wydziału Prezydium WRN, kierownictwa terenowych organizacji partyjnych i rad narodowych.

Podobnie było w Rawiczu — gdzie na spotkanie z naszymi czytelnikami przybyli posłowie Stefan Ratajczak i Marian Nowacki, członek Prezydium WRN — Stróski, sekretarz KP PZPR w Rawiczu — Rybacki, członek Prezydium Woj. Kom. Frontu Narodowego — Szlachak, zastępca przewodniczącego Prezydium PRN — Pior Łuczko, przewodniczący Prez. MRN — Florian Majchrzak oraz redaktorzy i korespondenci „Głosu”.

Jestem w dużej sali Powiatowego Domu Kultury. Przybyli wita przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego — Zdzisław Frankiewicz, po czym cel spotkania przedstawia w krótkim przemówieniu przedstawiciel „Głosu Wielkopolskiego” — red. Tadeusz Pasikowski.

Serdecznie witany przez zebranych poseł Ratajczak, zapoznaje następnie obecnych z przebiegiem sesji budżetowej Sejmu PRL.

Rozpoczyna się dyskusja. Ob. Kaczmarek, kontynuując myśl posła Ratajczaka stwierdza, że powiat Rawicz otrzymał w roku bieżącym na remonty kapitalne budynków mieszkalnych o 60 proc. większe sumy, a trzykrotnie wyższą kwotę na remonty studzien, niż w roku ubiegłym. Przyznano także odpowiednie sumy na renowację rawickiej gawoźni.

Zaraz też sprawę słabego ciśnienia gazu oraz związanych z tym kłopotów rawickich gospodyń omawia ob. Kaźmierczak.

— Już dwa lata trwa budowa nowego pieca w gawoźni. Chcielibyśmy więc dowiedzieć się, kiedy nastąpi wreszcie poprawa w dopływie gazu?

Mięso dostarcza się do sklepów w niewiadomych porach dnia — mówi ob. Teskówna — najczęściej zaś wtedy, kiedy wszyscy pracują. Rezultat — niepotrzebna gonitwa za mięsem. Proponuje, aby dowozić artykuły mięsne do sklepów dwa razy dziennie: przed i po południu, jak robi się to w innych miastach. Trzeba by tak też usprawnić zaopatrzenie w słoninę.

Jest i inna bolączka: często w aptece, w której pracuję ludzie zapytują, który lekarz, gdzie i w jakich godzinach pełni dyżur od soboty godz. 15 do poniedziałku rana. Nie ma takich dyżurów, a moim zdaniem — należałoby je wprowadzić, włączając do nich także nasz Szpital Powiatowy.

I potem jeszcze sprawa żłobka. Kiedy nareszcie zostanie otwarta tak bardzo wyciekająca przez dziesiątki pracujących matek placówka?

Te i długi szereg innych problemów rawickiego życia poruszano w niekończącej się do późnych godzin dyskusji.

Obecni na spotkaniu pracownicy rad narodowych odpowiadali na uwagi, zapytania i krytykę dyskutantów. Sprawą na szczeblu państwa, szczególnie zaś korespondentów naszych z Rawicza — przy współudziale czytelników „Głosu” — będzie dopilnowanie realizacji obietnic.



Foto - Przychodzki

...dla zespołu artystycznego w naszym Domu Kultury konieczne potrzebne są kostiumy — mówi jeden z dyskutantów ob. Jabłoński.

W czasie narady w jednej z bocznych sal pracownicy Działu Listów i Interwencji „Głosu” oraz posłowie na Sejm i członkowie rad przyjmowali indywidualne skargi i zażalenia, o których pozytywnym załatwieniu zawiadomimy naszych Czytelników.

Na zakończenie wystąpiły znane zespoły artystyczne: — chór PDK pod dyktando Stanisława Frąckowiaka, orkiestra PDK pod kierownictwem dyrygenta J. Wojciechowskiego, trio żeńskie przy PDK, oraz pianistka Lwowska-Kucińska i znany Czytelnikom „Głosu” rysownik Henryk Derwich. (stł)

listy & odpowiedzi

13764 i 103729? Wygrałem czy nie?

— Od kilku lat jestem prenumeratorem losów Krajowej Loterii Pieniężnej. Siemdem słoń, stojących na wystawie Kolektury Orbisu w Poznaniu przy placu Wolności nr 5 zachęciło mnie (choć nie wierzę w przesady) do

stanienia się klientem tej kolektury.

16 kwietnia br. wysłałem przekazem pocztowym kwotę 31,75 zł na dwie ćw. artki losu i pokrycie kosztów wysyłki. 28 kwietnia br. zamontowałem „Orbis” listem poleconym. Nie otrzymałem ani odpowiedzi, ani zwrotu pieniędzy. Obawiam się, że jest coś nie w porządku. A może na moje numery: 13764 i 103729 padła wygrana? Rozumiem, że loteria to pewnie ryzyko, ale dlaczego loteria miałaby też być otrzymywaniem odpowiedzi z kolektury, to jest dla mnie tajemnicą.

STANISŁAW KASZTELAN
Budzą, Dworcowa 9

Dobry przykład

do uczniowie Szkoły Rolniczej w Złotnikach — pisze do nas ob. Aleksander Matysiak. Wspólnie z mieszkańcami gromady w ramach prac społecznych oczyścili rowy, drogi, zdezynfekowali i uszczelnili studnie. Szkoła jest wzorem współpracy miasta z wsią. (1305)

Odpowiadamy Czytelnikom

Edward Ginter, Jabłonowo. Odnosnie zatrudnienia w Zjednoczeniu PGR Gorzów, ul. Teatralna nr 26, musi Pan złożyć w Dziale Kadr szczegółowy życiorys, ankietę personalną, podanie o przyjęcie do pracy, dowód zwolnienia z poprzedniego miejsca oraz odpis świadectwa kwalifikującego zawod. O wyniku sprawy zostanie Pan zawiadomiony. (1010)

Władysław Chudziak — Sołkowi. W roku 1947 ziemia należąca do Leśnictwa Kaziemierz została zakwalifikowa-

na do klasy IV i do tej pory żadne zmiany nie zachodziły. Wobec powyższego Nadleśnicztwo zgodnie z tą uchwałą powinna od użytkowników gruntu opłaty odpowiadające tym klasom. (848)

Staszewski. — Rożnowo. — Kasa Zapomogowo-Pożytkowa przy Zw. Zaw. Metalowców zawiadomiła nas, że po uzyskaniu wyczerpujących informacji z sekcji prawnej — nie będą Panu potrącać pożyczki, a suma 100 zł, którą Panu niesłusznie potrącono, została Panu zwrócona. (1046)

Wózek — autko koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Za Bramką 7, m. 7. 27185g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

PKS zorganizował przewóz towarów na trasie

Turek — Łódź — Pabianice

4 maja br. Ekspozycja PKS Turek uruchomiła regularną linię samochodową komunikacji towarowej na trasie Turek — Pabianice. Nowopowstała linia łącząca miasta, między którymi odbywa się żywa wymiana towarowa wyeliminuje marnotrawstwo i nadużycia zdarzające się często przy przewozach indywidualnych i wpłynie na obniżkę kosztów przewozu.

Taryfy oraz szczegółowy regulamin są do przejrzania w placówkach PKS. (ZO)

Sprawa do załatwienia

Na rynku w Kole odbywają się targi i jarmarki. Czyby nie było lepiej, aby na miejscu rynkowym zorganizować park z ławkami tym bardziej, że sprawa przeniesienia targów nie sprawiałaby kłopotu, gdyż w Kole jest niewykorzystany dotychczas plac miejskiej targowicy.

Warto by było, aby MRN w Kole bliżej zainteresowała się sprawą, tym bardziej, że społeczeństwo tego miasta wyrażało już chęć pomocy w pracach związanych z założeniem takiego parku. (Z. O.)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr telefon nr nr 62-70. 63-51 74-21. 75-21. 78-63.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka. Poznań K-5-10540

Pracownicy poszukiwani

Pracowników do ogrodnictwa (40—50) na warunkach pracy w oparciu o Uchwałę Prezydium Rządu z dnia 30. 12. 1953, na ogrodnictwa w obrębie miasta Poznania oraz powiatu poznańskiego przyjmują zaraz Państwowe Gosp. Rolne Zespół Poznań, w Poznaniu, ul. Naramowicka 150 — Dział Kadr. K1107

Każdą ilość murarzy, kilku cieśli, robotników budowlanych oraz majstra budowlanego na warunkach Placy Układu Zbiorowego Budownictwa (Strefa II) oraz świadczenia przynależne pracownikom PGR — dla przyjeżdżających noclegi zapewnione oraz stołówki. Prace w obrębie miasta Poznania i powiatu poznańskiego. Zgłoszenia przyjmują zaraz Dyrekcja Zespołu PGR Poznań, w Poznaniu, ul. Naramowicka 150 — Dział Kadr. K1106

Fotograf — operatora o wysokich kwalifikacjach na dobrych warunkach przyjmie zaraz Sp-nia Pracy „Fotos” Poznań, Pl. Wolności 9. K1111

Starszych księgowych przyjmie zaraz Zespół Elektryczny Wodnych Dychów w Dychowie, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste do Działu Kadr Z. E. O. Z. Poznań, ul. Nowowiejskiego 11. K1113

Księgowo(a) — kosztowa, silę kwalifikowaną ze znajomością R. P. K. dla przemyślni, przyjmie od 1 sierpnia br. państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla K1132

Głównego księgowego poszukuje zaraz H. S. K. Handel Detaliczny Kolo. Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie zależne od umowy. Oferty z życiorysem prosimy kierować na nasz adres. K1163

Malarzy wykwalifikowanych przyjmie zaraz: Spółdzielnia Pracy Malarzy w Poznaniu, ul. Chudoży 22.23. K1170

Lekarzy dentystów — protetyków i techników dentystycznych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Dentystyczna w Poznaniu — zgłoszenia kierować należy do biura Spółdzielni, Poznań, Wrocławska 6, I p. K1177

Kierownika pracowni protetycznej w Poznaniu z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi (lekarz dentysta — protetyk lub technik dentystyczny) — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Dentystyczna w Poznaniu. Warunki pracy i płacy do omówienia. Pismem i osobiste zgłoszenia kierować należy do biura Spółdzielni, Poznań, Wrocławska 6, I p. K1176

Wysokokwalifikowanych krawców, szewców oraz dwie repasarki zatrudni zaraz Oddział Zaopatrzenia Robotniczego — ZISPO Poznań, ul. Dzierżyńskiego 216. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze administracji OZR pod powyższym adresem. K1144

Nieruchomości

Kupię parcelę willową skanalizowaną, przy tramwaju — gotówka 50.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 27037g

Parcelę pod budowę o różnych wielkościach sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Poznań — Winiary, Piątkowska 37, Leon Matysiak. 27051g

Sprzedam 2 morgi sadu, dom do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 27101g

Kamienie przy ul. 27 Grudnia, wolna od hipoteki tanio sprzedam całą lub w idealnych częściach. Krzesiński, Poznań, Swierczewskiego 1, m. 9. 27143g

5200 m² ziemi w Poznaniu, w okolicy Winiar, tanio sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 27198g

Parcelę 400—800 m² na Osiedlu Warszawskim kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 27204g

Parcelę pod budowę willi, w Poznaniu korzystnie sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 27205g

Willę z wolnym mieszkaniem oraz większy wybór domów i parceli poleca: Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 27232g

Dom jednorodzinny, wolny z ogrodem (Krzesiński), dom handlowy w centrum Międzychodu (bardzo niski cen), kamienice z wolnym mieszkaniem (Łazarz i Lub Wilda), willę z wolnym mieszkaniem (Ostrów), willę z wolnym mieszkaniem, ogrodem 2530 m² (Wola) sprzedam: „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 27240g

Kupno

Taksometr kupię. Zgłoszenia: Poznań, Rokosowskiego 66, I-ma „Janka”. 27084g

Maszynę do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 27082g

Radio uniwersalne sprzedam. Poznań, Strzelecka 14, m. 1a. 27023g

Sprzedam natychmiast słupki, furtki i bramy (teżak). Poznań — Antoninek, Warszawa-ska 373. 27025g

Samochód osobowy „Opel P. 4” w dobrym stanie sprzedam. Pawłowicz, Poznań, Droga Dębina 38. 27086g

Techników normowania, inspektorów zaopatrzenia oraz zbrojarzy i murarzy zatrudni Poznańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Poznań, ul. Ratajczaka 46. Warunki pracy według Układu Zbiorowego Budownictwa. K1175

Pielis dogi sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 23, m. 12. 27027g

Nylon biały na ślubną suknię sprzedam. Poznań, Piękny 8 m. 7, front. 27066g

Sprzedam maszynę do szycia. Poznań, Gwardii Ludowej 6, m. 4. 27079g

Sprzedam motor na ropę „Deutz” 22 KM, w dobrym stanie. Witek, Pomarzaniki, pow. Wągrowiec. 27082g

Maszynę do szycia „Singer” prawie nową sprzedam. Poznań — Solacz, Wielkopolskiego 7 m. 3. 27091g

2 maszyny do szycia, krawieckie — „Singer” oraz „Pifa” — szybko szyjące sprzedam. Fr. Ławieński, Poznań, Pawła Findera 38 — przy Rynku Łazarskim. 27102g

Sprzedam motocykl SHL. Informacje: Poznań, tel. 99-65. 27103g

Sprzedam pianino, Poznań, Łukaszczyńska 15, m. 5. 27107g

Motocykl „Ardie” 500 ccm z przyczepą sprzedam. Poznań, 23 Lutego 65 — w podwórzu. 27112g

Narzędzia „Blaupunkt” super, uniwersalne, 8-lampowe sprzedam. Poznań, Lampego 18, m. 8. 27117g

Pianino markowe, aparat fotograficzny „Zorka” zamsz zagrzmiony granatowy na płaszcz damski sprzedam. Informacje: kiosk — Poznań, Rynek Łazarski. 27126g

Przyczepkę, platformę konną, 5-tonową, motocykl DKW 200 ccm sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8 — dozorca. 27131g

Przyczepkę motocyklową sprzedam. H. Neplera, Poznań, Nowowiejskiego 27, m. 3. 27139g

Radio 6-lampowe, 5-zakresowe, zamieniam na radio „Agat” względnie sprzedam. Poznań, Chudoży 21, m. 22. 27152g

Wóz skrzynkowy na gumach sprzedam. Perdoch, Poznań — Garaszewo. 27160g

Maszynę do szycia „Singer” wpuszczaną sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 32, m. 7, od godz. 17—20. 27165g

SKŁADNICA REJONOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

w Poznaniu, Stary Rynek 87/88 łącznie z Oddziałem w Kaliszu, ul. Podwale 4

zawiadamia, że w czasie od dnia 26 do 31 maja 1954 r. z powodu inwentaryzacji

Działy sprzedaży oraz magazyny BĘDĄ NIECZYNNE

Odbiorcy proszeni są o pełne zaopatrzenie się i pobranie zakupionych towarów do dnia 25 maja br. K1164

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielną, na Śródmie, na podobne w mieście. Warunki do omówienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 27108g

Wózek skrzynkowy na gumach 750x20 — przystosowany do dłużyć sprzedam. Poznań, Warszawska 155. 27191g

Motocykl DKW 200 sprzedam. Poznań, Wielka 23, m. 9. 27211g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 118 m. 3. 27215g

Radio sprzedam. Owczarzak, Poznań, Staszica 18, m. 7, od godz. 17. 27030g

Łódzkę marki „Elektrolux” sprzedam. Poznań, 23 Lutego 65, m. 6, tel. 32-12. 27225g

Kilka owiec z przychodkiem sprzedam. Poznań — Pokrzywno 54, dojazd autobusem nr 54. 27223g

Sprzedam motocykl „Victoria” 200 ccm Poznań, Ratajczaka 26, m. 86 — wiecz. 27234g

Sprzedam 4 opony z dekami, obrotami 16x1050, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 27236g

Do 14 maja 1954 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany brat i wujek, sp. Władysław Knapski

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 18 bm o godz. 10.30 z kapłanem cmentarni na Dębcu przy ul. Błuszczywej. Żona z rodziną Poznań, ul. Rybaki 24/25

Do 14 maja 1954 r. zmarł mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, przyszyły lat 59, sp. Marian Szmigiel

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm o godz. 17 z cmentarza parafii św. Jana Wieny na Solacz. Żona i rodzina Poznań, Podhalańska 3

Głos SPORTOWY

Królak pierwszy w Pardubicach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

szybko zmienia detkę i przez 30 kilometrów bardzo ambitnie goní grupę i w końcu ją docho-

Przed miejscowością Mimoń (46 km) stawka zawodników rozbija się na trzy grupy. W pierwszej, składającej się z około 20 kolarzy, jedzie Królak, Kłabiński i Wilczewski. W drugiej jest Łasak. 200 m za tą grupą jedzie 9 zawodników z Hadasikiem na czele. Po kilku kilometrach wszystkie te trzy grupy ponownie się łączą. Na 72 kilometrze inicjują ucieczkę Czechosłowak Kubr i Niemcy. Dwójka ta uzyskuje około kilometr przewagi.

Na ulicach miejscowości Kosmonosy (83 km) odpadł wskutek defektu gumy Niemcowa. Wkrótce jednak samotnego kolarza dochodzą zwarta grupa, w której są wszyscy Polacy. Przed punktem żywnościowym znajdującym się na 120 km inicjuje ucieczkę Rużiczka, pociągając za sobą Królaka, Niemcowa, Holendra, Broeckę oraz Bułgara Kocewa. Piątka ta, jadąc z szybkością ponad 40 km na godzinę, zdobywa coraz większą przewagę nad następną grupą. W pogon za czołową rusza na 38 km przed metą piątka kolarzy: Picot, Schur, Kłabiński, Edward, Meister i Wilczewski. Dopiero po chwili

Czechosłowak Klich orientuje się, że z przodu jest już dwóch Polaków, natomiast tylko jeden Czechosłowak, rusza więc także w pogon. Za nim dołączają się van der Lyke, Pauw oraz Hadasik, który na tym etapie jedzie bardzo dobrze. Do czwórki tej dochodzą jeszcze Matwiejew, de Boeck oraz Cziżkow. Mamy więc obecnie cztery gru-

py. W pierwszej jedzie Królak, w drugiej Wilczewski, w trzeciej Hadasik, a w czwartej bardzo licznej, Kłabiński i Łasak. Jesteśmy więc w o wiele lepszej sytuacji od Czechosłowaków, którzy mają w pierwszej grupie Rużiczkę, w trzeciej Klichę, a w czwartej Nachtigala, Vesely i Krivka jadą samotnie daleko za główną grupą. Na

końcu czwartej grupy znajduje się jeszcze Kubr.

Wśród gestych szpalerów widzów na ulice Pardubic czołowa piątka wpada z przewagą około 2 minut nad następną grupą. W bramie stadionu pierwszy jest Czechosłowak Rużiczka, a tuż za nim Królak. Później rozgrywany jest na betonowym torze kolarskim. Królak zastosował bardzo dobrą taktykę, wypuszczając do przodu Rużiczkę, który jedzie dołem toru, Królak wychodzi wysoko i na wirażu ostrym szpulerem mija jako pierwszy linię mety. Tuż za nim jest Rużiczka, a dalej pozostali trzej kolarze. Na pozostałych zawodników czekamy około 2 minuty. Najszybszy w tej grupie jest Picot. Wilczewski kończy etap na 10 miejscu, w półtorej minuty za nimi przybywa następna grupa, w której jest trzeci nasz reprezentant Hadasik. A więc Polska odniosła zwycięstwo indywidualne i drużynowe.

Drugi dzień mistrzostw bokserskich okręgu

Walki drugiego dnia mistrzostw były dużo ciekawsze od walk czwartkowych. Nie obyło się bez niespodzianek, do jakich niewątpliwie można zaliczyć zwycięstwo Nowaczka ze Stali (Kalisz) nad Szkudlarkiem (Budowlani Poznań) oraz Sokolowskiego (Kolejarz Poznań) nad Łukowskim (Gwardia). Obie te walki stoczono w wadze półśredniej. Cztery walki skończyły się przed czasem. Z tego dwie wygrane przez k. o. Świsia (AZS Poznań) z Dąbrowskim (Stal Pozn.), Buczkowskiego (Bud. P.) z Kowalskim (Kol. Gniezno) oraz dwie przez dyskwalifikację Ponisia (Włókniarz Kalisz) i Rosady (Kolejarz Ostrów) za nieczystą walkę.

Najpiękniejszą walkę wieczoru, pokazującą naprawdę

dobry boks, stoczyli dwaj koledzy ze Stali (Poznań) — Bonia i Stylo, zakończony po wyrównanej walce zwycięstwem Stylo.

Pozostałe wyniki przedstawiają się następująco:

w wadze muszej: Jankowski (Stal Rataje) wygrał z Gierczykiem (Budowlani P.); koguciej: Kęsy (Stal P.) zwyciężył Ścigalę z Włókniarza (Kalisz);

piórkowej: Żur (Kolejarz Gniezno) wygrał z Chodkiewiczem (Stal Kalisz) a Kamiński (Kol. Leszno) z Lentzem;

lekkośredniej: Trąbka wyprzekładował wysoko Rosadę (Kolejarz Ostrów);

średniej: Rządiewicz (Gw) zwyciężył Grajewskiego (Stal Poznań), a Kolodziejski (Stal Kalisz) Fietza (Stal Poznań).

W ostatniej walce wieczoru Franek (Stal Poznań) wysoko wygrał z Warczakiem (Włókniarz Kalisz).

Turniej wygrali siatkarze Bułgarii

W Warszawie zakończył się dwudniowy turniej siatkówki z udziałem siatkarzy i siatkarek Bułgarii i Polski oraz siatkarów reprezentacji DSO — Slavoj — Czechosłowacji.

W pierwszym meczu reprezentantki Warszawy pokonały zwycięstwo DSO Slavoj (CSR) — 3:0 (15:6, 16:14, 15:6).

Drugie spotkanie kobiet: Bułgaria — Gdańsk przyniosło zwycięstwo doskonałym siatkarkom Bułgarii — 1:3 (15:9, 8:15, 13:15, 3:15).

Najładniejszy mecz turnieju, rozegrany pomiędzy siatkarkami CDNA (Bułgaria) i CWKS, zakończył się po wyrównanej i zaciekłej walce zwycięstwem gości: 3:1 (15:9, 15:13, 9:15, 16:14).

Wysoko nie trzeba było iść, około pięćdziesięciu kroków ponad poziom morza.

— Tam! — wskazał towarzysz ręką.

Z północy dążył statek. Oddalony był jeszcze dziesięć do dwunastu mil, ale kurs trzymał prosto na nasze wybrzeże. W ciągu dwóch trzech godzin mógł przybić do wyspy. Miał dwa ogłogowane maszty i był to, jakem się domyślał, szkuner, statek szybki, lubo znacznie mniejszy niż pospolite na tych wodach brygantyny.

— Wszystkich ludzi zwołać!! Myśliwych zawrócić!! — zawołałem do Indianina, zapominając, że to nie Arnak ani Wagura, rozumiejący język angielski.



W obozie pozostało nas czworga dorosłych: Indianin, który inni zawiadomili o statku, dwie kobiety i ja. Myśliwi wyruszyli w czterech partiach i każdą należało ostrzec; Arnak prowadził ludzi w głąb wyspy nad Jezioro Obfitości, Wagura na północ w okolice papuziego gaju, Manauri wziął tratwę i wypłynął na południe po żółwie, a rybacy na drugiej tratwie udali się znowu do Pięciu Skał, leżących o milę na północ. Gestami, wskazywaniem rękoma i podawaniem imion wyjaśniałem, kto do kogo ma iść, by go zawrócić z drogi, sam zaś wybrałem najzawsze zadanie, bo pościg za Arnakiem w głąb wyspy. Myśliwi opuścili obóz przed mniej więcej kwadrantem, więc spodziewaliśmy się wcześniej ich dogonić. Niestety rybacy wyruszyli na długo przed brzaskiem i dawno już łowili przy Pięciu Skałach.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(78)

14-letni Michaś posiadał już doskonały styl gry

Szachy — zwane „królewską” grą, mają na całym świecie milionowe rzesze miłośników, jakich nie posiada żadna z innych dziedzin sportu. Nic dziwnego, gdyż szachy uchodzą za jedną z najstarszych gier świata.

W żadnym jednak kraju szachy nie są tak popularne, a czołowa grupa graczy nie reprezentuje tak wysokiego poziomu, jak w Związku Radzieckim.

Szachiści radzieccy stworzyli nową, własną szkołę gry, która od szeregu lat święci triumfy. Reprezentacja ZSRR wygrała w

ostatnich latach wszystkie turnieje międzynarodowe.

Kilka tygodni toczył się zwycięski pojedynek mistrzem świata Botwinnikiem a drugim reprezentantem ZSRR — Smyslowem, który zwyciężył w „Turnieju najlepszych dziesięciu” i uzyskał prawo do walki o tytuł mistrza świata z Botwinnikiem. Gracz ten zdobył tytuł mistrzowski w 1950 r.

Nazwisko Michaśa Botwinnika znane jest na obu półkulach. O Botwinniku piszą książki w Stanach Zjednoczonych, Holandii, Argentynie, Australii i Węgrzech. W swej ojczyźnie — Związku Radzieckim jego popularność jest ogromna.

— Nie wierzę w legendę, jakoby wielcy szachiści już w 8 miesiącu życia mogli wymówić słowo „szach”, a mając lat trzy, wygrali partię z dorosłymi — powiedział o Michaśu (tak zdrobniale nazywają Botwinnika), b. mistrz Łowenfish. „Ale mogę potwierdzić, że 14-letni Michaś posiadał już jasny, wypracowany styl gry i zadziwiał świetnie i głęboko obmyślanymi pociągami. Już wówczas grał jak mistrz, jakkolwiek po raz pierwszy został nim, mając lat 16”.

„Z tego chłopca będzie mistrz wielkiego formatu” — wyraził się o Botwinniku nie żyjący już wielki szachista — S. O. Wainstein. I nie pomylił się.

W analizie otwarcia gry Botwinnik zrobił wielki przewrót. Nie uznaje on otwarcia jako wprowadzenia do gry, lecz z miejsca atakuje, i zaledwie po 15 pociągach przechyla szalę zwycięstwa na swoją stronę. Podobnie grali: Lasker i Aljechin, jednak Botwinnik uzupełnił i udoskonalił system otwarcia.

Zainteresowania życiowe nie ograniczają się u Botwinnika wyłącznie do gry w szachy. Jest on aktywnym działaczem społecznym w Leningradzie, bierze żywy udział w życiu politycznym i naukowym, a przy tym jest wzorowym ojcem rodziny.

Wrzesiński startuje w Poznaniu w wyścigach kolarskich Kolejarza

Około 90 kolarzy Zrzeszenia Sportowego Kolejarz startuje dziś w Poznaniu do wyścigów kolarskich na dystansie: 100 i 30 km. Wyścigi te mają na celu wyłonienie najlepszych zawodników Kolejarza z związku z przygotowaniem do ogólnopolskiej spartakiady i wyścigów dookoła Warmii i Mazur.

Wśród zgłoszeń do biegu na 100 km na trasie Poznań — Swarzędz — Niekla — Września i z powrotem dla kolarzy: I, II i III klasy udział swój zgłosił m. in.: Wrzesiński (Warszawa), Komunistowski (Sosnowiec) oraz Fondeziak, Przybył i Antoniewicz (Poznań).

Start do wyścigu nastąpi o g. 10 na wysokości ul. Michaśa. — Dziesięć minut później wyruszą zawodnicy na rowerach turystycznych na dystansie 30 km.

(x)

Królak nie zawiódł!

Przed nami leżą kolejne meldunki z trasy X etapu Decin — Pardubice. Te krótkie, lapidarne i suche słowa kryją w sobie treść zawiązków, ambitnej jazdy i rywalizacji o zwycięstwo kilkudziesięciu najlepszych kolarzy — amatorów Europy. Meldunki te — to historia naszych przeżyć i niepokojów związanych z losami drużyny Polskiej. Jak ją dać? Jak ją zamknąć? Jak ją przedstawić? Jak ją przedstawić?

„Mniej więcej 30 km od startu czołową składają się z 8 kolarzy. Prowadzą Vesely i Dalgaard. O 3 minuty jedzie 2, a sto metrów za nimi 3 kolarzy. Dalszych szczegółów brak.

A gdzie Polacy? Czyżby pominięciem wiadomości o Polakach miało być złośliwe? Te same pytania co my zadają sobie na pewno miliony ludzi tkwiących przy głośnikach radiowych.

Meldunek drugi: Na 73 kilometrze czoło wyścigu prowadzi Kubr i Niemcowa. Meldunek trzeci: 80 km. Czołową składają się z 9 zawodników, wśród których rozpoznano Kubrę, Rużiczkę, Nachtigala, Królaka, Niemcowa, Dimowa, Kocewa i Picot’a.

A więc jest Królak! Lecz już 7 km dalej sytuacja się zmienia: Prowadzi samotnie Kubr. Paręset metrów za nim jedzie jeden kolarz — prawdopodobnie Holender. Niedaleko duży grup.

Znow ani słowa o Polakach. Czyżby więc Królak odpadł? Swoją drogą — ależ ten Kubr jedzie! Jak szatan! Bierz rewanż za zeszłoroczne niepowodzenia. Na razie udaje mu to się zupełnie.

I znow po chwili na 100 kilometrze: Wyścig prowadzi 12-osobowa grupa.

Nasze nadzieje związane z Królakiem spełniły się. Staszek nie zawiódł naszego zaufania i po pięknej walce zwyciężył na pierwszym etapie w Czechosłowacji.

M. F.

Teatry

OPERA — godz. 19 „Cyryl i Seweryn”, poniedziałek — nieczynna, wtorek — „Manon”, środa — „Manon” (przedstaw. zamknięte), czwartek — „Sprzedana narzeczona”, piątek — „Je zioło łabędzie”, sobota — „Sprzedana narzeczona”, niedziela — „Cyganeria”.

POLSKI — godz. 19 „Euzenia Grandet”, NOWY — godz. 19 „Juliusz i Ethel”.

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”.

TEATR SATYRYKÓW — godz. 19.30 „Bez znieczulenia”.

PANSTW. TEATR LALKI I AKTORA — godz. 16.30 „Złoto króla Megamena”.

Sieradz — „Świętoszek”, Gniezno — „Trapił swój na swego”.

Kina

APOLLO — g. 10 i 12 „Nowe pokolenie”, g. 15, 17, 19 i 21 „Okręty szturmują bastiony” (radziecki).

BALTYK — godz. 11 „Smiali ludzie”, g. 13, 15, 17, 19 i 21 „Celuloza” (polski).

MUZA — godz. 10 i 12 „Statek Derbent”, g. 14 i 16 „Zwycięski powrót”, g. 18 i 20.15 „Admirał Uszakow”.

CO GDZIE KIEDY

RIALTO — g. 10 „Krajoznica Warg” (radziecki), g. 12, 13.15 i 14.30 „Człuk i Hek” (radziecki), g. 16, 18 i 20.15 „Paloma” (meksykański).

WARTA — godz. 10 i 12 „Razek się spóźniła” (czeski), g. 14, 16, 18 i 20 „Taras Szechenko” (radziecki).

LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Zaporozec za Dunajem” (radziecki).

PIAST — g. 16, 18 i 20 „Odkrywane szczęście” (radziecki).

PUSZCZYKOWO — g. 16, 18 i 20 „Paloma” (meksykański).

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej 53 — godz. 10—22 „Orlean”.

TPP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37 — godz. 17 14-lecie Biblioteki imienia Satyrowa.

Szczedrina w Leninie — prelegent dr Zofia Kawecka oraz filmy: „W nowym bibliotece” oraz „Premiera warszawska”.

Radio

PROGRAM II Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6.40, 8, 21.30 i 23.55.

Muzyka:

6.45, 8.10, 8.30 — po ranna, 10 — słuchamy muzyki ludowej.

11.15 — wieś tańczy i śpiewa, 11.30 — śpiewacy polscy.

12.04 — poranek symfoniczny, 15 — koncert chopinowski, 16 — koncert ork. rozgł.

bydgoskiej, 17.45 — na fali humoru i satyry, 18.15 — muzyka taneczna, 19.25 (P) — muzyka rozrywkowa, 19.55 (P) — znane melodie, 20 — gra orkiestra PR.

21.20 (P) — muzyka, 22.40 — bułgarska muzyka symfoniczna.

Audycje inne:

8.15 (P) — dla wsi, 9 — aud. literacka, 9.20 — zespoły świetlicowe przed mikrofonem, 9.40 — dla dzieci w wieku przed szkolnym, 10.30 — poezja i muzyka, 11 — pogadanka, 13 — jak Polska d’uga i szeroka, 13.30 — wszystkiego po trochu, 14.10 — aud. literacka, 15.30 — z życia Zw. Radzieckiego, 19.50 (P) — gawędka dla wsi, 20.30 — aud. literacka.

Sport: 16.30 — transmisja z VII Kolarskiego Wy-

ścigu Pokoju, 21 (P) — reportaż z mistrzostw bokserskich okręgu poznańskiego, 21.50 — reportaż z Kolarskiego Wyścigu Pokoju, 22 (P) — ogólnopolskie wiadomości, 22.30 (P) — lokalne wiadomości.

Poniedziałek 17 V

Teatry

w poniedziałek — nieczynne

Kina

AFOLLO — g. 15, 17, 19 i 21 „Okręty szturmują bastiony” (radziecki).

BALTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Celuloza” (polski).

MUZA — g. 11 i 16 „Statek pulek” (radziecki), g. 18 i 20.15 „Admirał Uszakow” (radziecki).

RIALTO — g. 16, 18 i 20.15 „Paloma” (meksykański).

WARTA — od godz. 14 do 20 filmy dokumentalne.

LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Zaporozec za Dunajem” (radziecki).

PIAST — g. 16, 18 i 20 „Odkrywane szczęście” (radziecki).

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej nr 53 — godz. 10—22 „Orlean”.



Pan, widząc, że wiele z niego już nie wycisnie, a chcąc innym nurkom dać przykład odstraszać, skazał go na śmierć. Wyrok dokonali mieli psy. Na Margaricie były wielkie psy, specjalnie tresowane na niewolników. W dniu wyroku pan zaprosił kilku przyjaciół, Hiszpanów, spędził także wszystkich swych niewolników, nawet małe dzieci musiały być przy tym, i urządził krwawą widowisko. Na arenie kazał poszczuć na skazańca ostrego psa. Brat Matea bronił się przed bestią jak mógł, chociaż wiedział i on i wszyscy, że chwile jego były policzone — i trzymał się na nogach nie dopuszczając rozjuszonego psa do swego gardła. Gdy Hiszpanie już dość nasycili się przerażeniem i rozpaczliwą obroną Murzyna, pan jego kazał wypuścić drugiego psa. Dwóm psom nieborak nie potrafił się obronić. Podczas gdy opędał się pierwszym, drugi dopadł, powalił go na ziemię i wyrwał mu gardło. Był to straszny pies, takie same jak ich panowie.

— Idźcie już na spoczynek! — poprosił Indianin, gdy zapanowało milczenie. — Jutro czeka nas ciężka praca!... Pamiętajcie, że tu jesteście całkiem bezpieczni! Śpijcie spokojnie!

Pomimo, że im życzyłem spokojnego snu, sam długo się przewracałem, zanim zasnąłem. Gorzka strawa, jakiej zacyłem, podzielała, widać, nieco na nerwy.

Znak drapieżnego sępa

Nazajutrz wszyscy byli o świcie na nogach i po szybkim posiłku każdy wyruszył w swoją stronę. Udałem się w kierunku pola, by zobaczyć, czy szkodniki nocą nie grawitowały na kukurydzy, gdy Indianin czuwający na szczycie góry, zdyszany przybiegł do mnie i coś pośpiesznie powiedział, wskazując na północ.

— Hispanos! Hispanos! — Hiszpanie! — rozumiałem tylko, ale i to mi wystarczyło.

W lot wróciłem do obozu, już zaalarmowanego, i co żywo wspiąłem się na stok góry w towarzystwie Indianina.